



Kuba tylko podskoczył, żeby odbić piłkę... Teraz ma zapomnieć o sporcie?!

data aktualizacji: 2021.09.30



- Lekarz powiedział, że ze sportów synowi zostały szachy i warcaby. Po tym się załamał - mówi Ewelina Boruch z Lubawy, mama 17-letniego Kuby. Tej okropnej kontuzji chłopak nabawił się na lekcji WF-u.

To były pierwsze zajęcia po zdalnym nauczaniu... Kuba, który tak kocha sport, miał się znów cieszyć aktywnością i sportową integracją z kolegami. Zamiast tego uległ wypadkowi, który stawia pod dużym znakiem zapytania jego dalszą sprawność.

To było w maju tego roku. Feralna lekcja WF-u, pierwsza po długim okresie e-lekcji...

- Grali w siatkówkę; Kuba podskoczył, żeby uderzyć piłkę. Stanął tak niefortunnie, że rzepekę w lewej nodze miał na zewnątrz... - opowiada mama 17-latka,

pani Ewelina.

Od tego czasu chłopak regularnie jeździ do ortopedy. Diagnoza: awulsyjne złamanie troczka.

- Syn był od małego aktywny fizycznie, nigdy nie opuścił WF-u. Najbardziej lubi piłkę nożną i jazdę na rowerze. Teraz niestety nie może robić ani jednego, ani drugiego. Po prostu nic nie może. Lekarz powiedział, że ze sportów synowi zostały szachy i warcaby. Po tym się załamał - mówi mama.

Ale sytuacja nie jest beznadziejna. Ogromną nadzieję Kuba i jego bliscy pokładają w rehabilitacji. Rodzina wykorzystała już 20 zabiegów refundowanych przez NFZ, teraz już trzeba płacić z własnej kieszeni. W 5-osobowej rodzinie zaczyna na to brakować środków: każdego tygodnia na rehabilitację potrzeba 210 zł (to trzy godziny rehabilitacji, po 70 zł każda).

- Niestety, koszt rehabilitacji przewyższa nasze możliwości finansowe - mówi mama. - Proszę o wsparcie.

Tymczasem czas ucieka. Stan kolana Kubby albo - dzięki regularnej rehabilitacji - poprawi się do grudnia, albo chłopaka czeka poważna operacja. To scenariusz, którego rodzina chce uniknąć.

- To jest przeszczep z kawałka piszczeli i odbudowa troczka w kolanie. Po takiej operacji dojście do pełnej sprawności trwa nawet rok - o ile operacja w ogóle się uda - tłumaczy Ewelina Boruch. - Byłam u dwóch lekarzy ortopedów, zgodnie radzili, żeby rehabilitować, bo to młody organizm, jest duża szansa, że po ćwiczeniach kolano wzmocni się na tyle, żeby uniknąć ingerencji chirurgicznej. Proszę z całego serca o pomoc w dojściu Kubby do pełnej sprawności. Liczę na dobre serca - apeluje pani Ewelina, która sama jest wielu osobom znana z takiego dobrego serca: wsparła już niejedną akcję charytatywną na

rzecz potrzebującego pomocy dziecka. Teraz to jej własna, dorastająca już pociecha znalazła się w trudnej sytuacji.

Zbiórka środków na rehabilitację Kuby trwa na portalu [zrzutka.pl](https://www.zrzutka.pl) pod tym linkiem. Chcesz pomóc? Zajrzyj też na [stronę na Facebooku z licytacjami](#).

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65568-kuba-tylko-podskoczyl-zeby-odbic-pilke-teraz-ma-zapomniec-o-sporcie>